

---

**ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ  
W BYDGOSZCZY  
Studia Pedagogiczne z. 20**

---

**RYSZARDA CIERZNIIEWSKA**

WSP w Bydgoszczy

**NAUCZYCIEL I OŚWIATA W MYŚLI POLITYCZNEJ RUCHU  
LUDOWEGO W LATACH 1919-1931**

Polityczna myśl ludowa zaczęła się kształtować w końcu XIX wieku, jako naturalna reakcja na cywilizacyjne przemiany społeczno-ekonomiczne, będące nośnikiem systemu wartości odzwierciedlającym interesy chłopów, wyrażając teorię społeczeństwa. Powstanie politycznej myśli ludowej było procesem, spontanicznym, narastającym żywiołowo, bez żadnych poczynań systematyzujących.<sup>1</sup> Doprowadziło to do powstania w latach 1913-1931 wielu partii, mających służyć chłopom, jednak każda z nich wypracowała inny model działania, różnie pojmując interesy państwa i wsi. Największym znaczeniem cieszyło się PSL "Piast" (1914-1931), PSL "Wyzwolenie" (1915-1931), Stronnictwo Chłopskie (1926-1931) oraz organizacja młodzieży wiejskiej ZMW RP "Wici". W roku 1931 nastąpiło zjednoczenie wyżej wymienionych partii - powstało Stronnictwo Ludowe. Istniały jeszcze inne ugrupowania takie jak: PSL "Lewica", ChSR, NPCh, ZSCh "Samopomoc", jednak ich efemeryczność, powielanie programów, stosunkowo krótki okres istnienia, brak samodzielności, mały zasięg działania, wpływało na obniżenie ich znaczenia w ruchu ludowym.

Z tych powodów analiza dorobku myślowego dotyczyć będzie dwóch partii ludowych tj. PSL "Piast" i PSL "Wyzwolenie", które z uwagi na usytuowanie

polityczne oraz założenia ideowe miały największe znaczenie.<sup>2</sup> Każde z wymienionych stronnictw realizowało odrębny program, wyznaczający stronę orientacji politycznej. PSL "Piast" zaliczało się do organizacji centrowych, natomiast PSL "Wyzwolenie" do lewicowych. Było to wynikiem innego podejścia m.in. do takich zagadnień jak oświata.

Aby uniknąć niebezpieczeństwa schematyzmu i możliwości powtórzeń, a przede wszystkim wydobyć cechy wspólne i kontrowersyjne stosunku ruchu ludowego do zagadnień oświaty i nauczyciela, należało skoncentrować się wokół kilku problemów badawczych, nurtujących społeczeństwo i mających oddźwięk w pracy ludowców. Za takie, które wydaje się, że spełniają to kryterium można przyjąć: 1) problemy wyznaczające podstawy systemu oświatowego; 2) zagadnienia związane z funkcjonowaniem nauczyciela w zawodzie; 3) konkretne poczynania na polu oświaty.

Dokonanie systematyzacji myśli ludowej dotyczącej zagadnień oświaty i nauczyciela polega na zebraniu zachowanych w swej formie stanowisk działaczy, polityków, publicystów ruchu ludowego. Z uwagi na wymaganą krótką formę wypowiedzi w tym opracowaniu, należało doprowadzić do kilku naczelnych zasad, które tworzyłyby pewną wewnętrzną logiczną budowę.

Źródłem do poznania wyżej wspomnianych zagadnień były dokumenty stronnictw (programy, uchwały, rezolucje, oświadczenia itp.), stenogramy sejmowe, prasa partyjna, wspomnienia i pamiętniki chłopów - ludowców oraz zwarta literatura wydana przed i po II wojnie światowej.

Specyfiką myśli ludowej była stosunkowo duża zgodność między treścią publikowanych dokumentów, a tym co wyrażali działacze na łamach prasy, w broszurach, ulotkach, przemówieniach sejmowych itp.

Ożywienie polskiej myśli pedagogicznej zapoczątkowała wojna światowa, która uczyniła aktualną "sprawę Polski". W czasie działań wojennych, stronnictwa polityczne mało poświęcały uwagi myśli oświatowej, jednak wpływały na nią w sposób pośredni przez: 1) hasła walki o niepodległość - wizję Polski niepodległej i wynikającą z niej potrzebę przygotowania się przez pedagogikę i system edukacji do zadań w przyszłości; 2) przynależność części nauczycieli do poszczególnych stronnictw politycznych; 3) ideowo - polityczne powiązanie prawie wszystkich organizacji nauczycielskich i towarzystw oświatowych ze stronnictwami politycznymi<sup>3</sup>; 4) walka o wpływy, docelowo o władzę.

Ze stronnictwami lewicowo - centrowymi tj. m.in. z PSL "Piast", PSL "Wyzwolenie" miał powiązanie Związek Polskiego Nauczycielstwa Ludowego (Galicya), Zrzeszenie Nauczycieli Polskich Szkół Początkowych (w Królestwie).

## 1. Stanowisko ludowców wobec oświaty powszechnej

W zakresie oświaty najpełniejszy program miało PSL "Wyzwolenie", nawiązujące do chlubnych tradycji "Zarania", z którego wzięło swój rodowód. Uznało w swym programie wychowanie i wykształcenie za jedyną i najważniejszą dźwignię postępu narodowego, postawę moralnego odrodzenia państwa i wyniesienie mas ludowych do współdecydowania o losach narodu.<sup>4</sup> Precyzyjne ustalenia dotyczące reorganizacji oświaty w duchu demokratycznym, byłyby możliwe dzięki potencjałowi osobowemu, o wysokich kompetencjach, którym dysponowało stronnictwo. Związani z nim działacze, nauczyciele, nierzadko mieli wykształcenie na poziomie uniwersyteckim oraz długoletnią praktykę pedagogiczną. Do osób tych należeli m.in. Zygmunt Nowicki (w latach niepodległości wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycieli Polskich Szkół Powszechnych), Karol Klimek (od 1912 roku prezes Zarządu Głównego Organizacji Nauczycieli Niepodległościowych), Stanisław Kalinowski (profesor Politechniki Warszawskiej, pierwszy w niepodległej Polsce prezes Zarządu Głównego Związku Nauczycieli Polskich Szkół Średnich). Są to osoby, które pełniły najważniejsze funkcje, byli również i inni działacze oświaty i forum parlamentarnego: Jan Woźnicki, Irena Kosmowska, Eustach Rudziński, Jadwiga Dziubińska, Jerzy Barański, Helena Radlińska, Ludwik Suda, Piotr Rychlik, Czesław Wycech, Edward Paweł Chadaj, Lucjan Świdziński.<sup>5</sup> Koncepcja opracowana przy współudziale wyżej wymienionych osób, znalazła wyraz w programie reformy oświaty Ksawerego Praussa, który był pod znacznym wpływem "Wyzwolenia".<sup>6</sup> Stronnictwo prezentowało również swoje postulaty w sposób samodzielny, m.in. na forum Sejmu Ustawodawczego, poseł Błażej Stolarski przytoczył deklarację dotyczącą oświaty: PSL "Wyzwolenie" zobowiązuje się zabiegać o demokratyczne i bezpłatne szkolnictwo powszechne, o dostęp wszystkim młodzieży do wszelakich szkół, o rozwój oświaty przedszkolnej i pozaszkolnej. Przyczyni się do rozbudowy szkolnictwa zawodowego, będzie starało się przynieść pomoc młodzieży i nauczycielom, którzy powinni być godziwie wynagradzani. Szkoła musi być apolityczna i bezwyznaniowa, reprezentować wysoki poziom naukowy i mieć dobre wyposażenie. Poseł przypomniał, że stronnictwo już w 1918 roku postulowało natychmiastowe opracowanie planu sieci szkolnej, rozpoczęcia budowy kilkudziesięciu tysięcy wzorowych budynków szkolnych kosztem państwowej pożyczki oraz uruchomienie odpowiedniej liczby seminariów nauczycielkich.<sup>7</sup>

Piastowcy na tym samym posiedzeniu sejmowym również dali wyraz swoim zainteresowaniom oświatowym. Wincenty Witos (moralny i rzeczywisty przywódca PSL "Piast") przytoczył program stronnictwa, w którym zobowiązywało się ono: dbać o to, by wszyscy obywatele państwa mieli odpowiadające wymogom czasu i kulturze narodu wykształcenie. Szkoła powszechna musi być jednolita o programie ogólnym i zawodowym. Nauka powszechna, przymusowa i bezpłatna, religia obowiązkowa. Koszty nauczania na wszystkich szczeblach powinno ponosić państwo. PSL miało dążyć do rozwoju szkolnictwa zawodowego, rolniczego, przemysłowego i handlowego. Dzieci włościańskie i robotnicze wyjątkowo zdolne miały być kształcone w szkołach średnich i wyższych na koszt państwa.<sup>8</sup>

Deklaracje, a za nimi idące działania obydwóch ugrupowań wynikały z ogromnego zacofania i nędzy wsi polskiej. Zmienić ten stan rzeczy mogła tylko systematyczna praca oświatowa, rozumiana w szerokim tego słowa zakresie. Należało przełamać istniejące "zabobony", stosunki społeczne, wprowadzić wiadomości z podstawowej higieny osobistej oraz dostarczyć wiedzę ogólną i specjalistyczną. Początki tej pracy napotykały wiele przeszkód, co obrazują pamiętniki chłopskie." (...) Jesienią matka zaprowadziła do szkoły, dlatego, że to dopiero początek jesieni więc poszedłem boso, jako wszyscy inni, ale nawet dotychczas butów nie miałem. Jak było bardzo zimno i leżał śnieg, to tylko do zagrody obok biegłem boso, do szkoły już nie (...) Nauka każdego dnia zaczynała się od sprawdzania czystości, uszu i szyi, często wstydziliśmy się (...).<sup>9</sup> W podobnej sytuacji znajdowała się większość wiejskich dzieci, co miało wpływ na przerywanie nauki na 2 do 5 miesięcy. Na uwagę zasługuje fakt przerywania nauki spowodowany nie tylko sytuacją materialną, lecz również niechęcią ludności byłej Kongresówki do regularnego posyłania dzieci na naukę szkolną ze względu na stosowane metody nauczania." (...) Żeby to jeszcze porządnie uczyli, jak przed wojną - po 8 godzin dziennie! Ale co to teraz za nauka? Ledwie dziecko wyjdzie z domu, a już po dwóch godzinach masz go znowu w chałupie! A jak to teraz uczą? Pogonią dzieciaków koło szkoły, każą strugać jakieś patyki! Dziecko tylko ubranie drze, a czasem to i zarzniętym palcem ze szkoły wraca! A i do pasania nająć coraz trudniej! (...).<sup>10</sup> Chłop nie potrafił zauważyć konkretnych efektów kształcenia, należało go o tym uświadomić. To zadanie było wyznaczone dla nauczycielstwa oraz przyjęte na siebie przez stronnictwa ludowe. Aby proces oświecania i nauki mógł przebiegać planowo, bez zakłóceń, koniecznym było wywiązanie się państwa z przyjętych ustaw i rozporządzeń oraz dalsza demokratyzacja szkolnictwa. Rząd zmierzał jednak w innym kierunku. Po odrzuceniu projektu Praussa i przyjęciu ustawy sankcjonującej wielotorowość kształcenia (zaprzeczenie szkoły jednolitej, dostę-

nej w całym przebiegu dla wszystkich), stosował konsekwentnie dalsze posunięcia, którymi były np. nie rozwiązywanie kwestii płacowych nauczycielstwa, nie uregulowanie spraw dotyczących egzaminów kwalifikacyjnych dla osób uczących<sup>11</sup>; próba scedowania odpowiedzialności materialnej za szkoły na samorządy gminne<sup>12</sup>; ustawy oszczędnościowe w czasach kryzysu (np. zamykanie seminariów nauczycielskich i innych szkół, zwalnianie nauczycieli).<sup>13</sup> W tej sytuacji ludowy ruch polityczny interweniował na wszystkich dostępnych płaszczyznach, sejmowej, publicystycznej czy wreszcie w sferze praktycznej. Piastowcy wzięli na siebie walkę o zniesienie ciężarów finansowych, przypisywanych gminie na rzecz nauczyciela i szkoły. Poseł Jan Bojko w dyskusji sejmowej stwierdził, że "(...) w imieniu swego klubu krytykuje postanowienie, aby każdy nauczyciel otrzymał dwie morgi gruntu. Jeżeli wejdzie reforma agrarna, to z ziemi dworskiej czy kościelnej będzie można przydzielić nauczycielowi działkę, ale sama gmina nie poradzi sobie z tym. Nadto nie wszyscy młodzi nauczyciele znają się na uprawie i zechcą ziemię uprawiać (...)". Przeciwny był też punktowi, który mówił o ewentualnej zamianie gruntu na ziarno i "naturalia", gdyż wprowadzi to spory między nauczycielem i wójtem.<sup>14</sup> Na skutek wielu interwencji, stronnictwo doprowadziło do zmiany ustawy na posiedzeniu Sejmu w dniu 13.07.1920 r., komentując ten fakt: "Dzięki tej zmianie w ustawie poprawią się stosunki między szkołą a gminą, gminom zaś zdjęte zostaną ciężary, których udźwignąć nie mogły."<sup>15</sup>

## 2. Preferowany model nauczyciela w opinii ludowców

Innymi problemami w swych interwencjach zajęło się PSL "Wyzwolenie". Poseł Jan Woźniacki przedłożył na posiedzeniu Sejmu w październiku 1919 roku wniosek "(...) w sprawie poprawy bytu nauczycieli, do innych zawodów, które są lepiej opłacane (...)"; następnie zwrócił uwagę na fakt, że urzędnicy państwowi otrzymują deputat żywnościowy, którego nauczycielom nie przyznano. Woźniacki dodał, że powodem rozgoryczenia i oburzenia wśród nauczycielstwa jest niewypłacenie wcześniej uchwalonego przez Sejm dodatku drożyznianego. Wobec powyższego, posłowie "Wyzwolenia" złożyli wniosek następującej treści: "Sejm wzywa Komisję Oświatową, aby w czasie najkrótszym przedstawiła Sejmowi projekt zmian w ustawie z 25 maja br. o ustaleniu i wynagrodzeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych, przesuując wszystkich o jedną kategorię płac wyżej i zrównania nauczyciela z urzędnikiem. Sejm wzywa rząd do natychmiastowego wykonania ustawy o dodatku drożyznianym, zapewnienia nauczycielom zaopa-

trzenia w opał, materiały na ubranie i obuwiu oraz aby nowe szkoły odpowiadały najelementarniejszym warunkom.<sup>16</sup> Podstawą do tak kategorycznych żądań "Wyzwolenia", była katastrofalna sytuacja materialna nauczycieli. Głos jednego z nich donosi "(...) Nauczycielowi płaci się 95 marek miesięcznie i to nieregularnie. Niechże ten, któremu powierzono skarby narodu nie przymiera głodem, niech mieszkanie jego będzie podobne do mieszkania, nie do chlewu, gdzie czasem nie ma okien lub podłogi."<sup>17</sup> Ta wypowiedź opatrzona jest komentarzem od redakcji "Wyzwolenia" (organ prasowy PSL "Wyzwolenie"): "Wyzyskując nauczyciela oszukujemy siebie, śmiesznym jest obecne wynagrodzenie nauczycieli. Gdy stała troska o byt staje dzisiaj przed nauczycielem, gdy grozi mu widmo strasznej nędzy, pamiętajmy, że z tego nic dobrego ani dla nauczyciela, ani dla naszych dzieci nie będzie, bo takim będzie naród, jakim będzie nauczyciel."<sup>18</sup> Powyższe interwencje nie odniosły skutków. Dopiero na wniosek posła Woźniackiego ze stycznia 1920 roku zostały uregulowane kwestie płacowe nauczycieli, przekwalifikowujące ich do kategorii płac urzędniczych.<sup>19</sup>

Wprowadzone podwyżki przy postępującej w znacznym tempie inflacji nie dały wielkich korzyści. Dopiero w 1924 roku w związku z przejściowym ustabilizowaniem się sytuacji ekonomicznej kraju, polepszyły się warunki życiowe stanu nauczycielskiego. Nie trwało to jednak długo, ponieważ w drugiej połowie 1925 roku następuje obniżenie realnej wartości pieniądza. Pogorszyła ten stan tzw. ustawa "oszczędnościowa" z grudnia 1925 roku, kiedy to obcięto o 6 % pensję i podniesiono przeciętną liczbę godzin pracy nauczycieli, a jednocześnie obciążono ich większą liczbą dzieci oraz skreślono fundusz na budownictwo mieszkaniowe.<sup>20</sup>

Opanowanie władzy przez piłsudczyków w maju 1926 roku stworzyło istotne przegrupowania form organizacyjnych na płaszczyźnie ekonomicznej i społeczno-politycznej. Sanacja zastosowała tzw. taktykę "oczyszczania" w szkolnictwie. Chodziło o dokonanie zmian w aparacie kierowniczym, wyeliminowanie tych osób, które kwestionowały oblicze polityczne sanacji i jej poczynania. W roku szkolnym 1927/1928 Rząd obniżył po raz kolejny fundusze na oświatę, w wyniku czego postanowił o zamknięciu części seminariów nauczycielskich. Przeciwno tej decyzji wystąpił w Sejmie dnia 28 stycznia 1927 r. poseł PSL "Piast" Marian Cieplak, krytykując bezpodstawną likwidację seminariów nauczycielskich na kresach wschodnich, gdzie najbardziej odczuwano brak kadry kwalifikowanej.<sup>21</sup> Opozycja, którą w Sejmie tym razem zgodnie utworzyły stronnictwa ludowe, nie wpłynęła na zmianę decyzji Rządu. Po przewrocie majowym działalność początkowo "Wyzwolenia" a następnie i "Piasta" koncentrowała się wokół obrony nauczyciela przed sanacją.

W trosce o poziom nauczania, obydwie stronnictwa ludowe, zabiegały przez cały okres swego istnienia, by nie zatrudniać w szkolnictwie osób niewykwalifikowanych. PSL "Piast" uznawało za wystarczające wykształcenie nauczyciela szkół powszechnych na poziomie seminarium, natomiast PSL "Wyzwolenie" domagało się równego wykształcenia dla wszystkich pracowników oświaty.<sup>22</sup> Obydwie partie zachęcały, aby do seminariów nauczycielskich kierować przede wszystkim młodzież wiejską, raz wobec braku nauczycieli, a po drugie dla tego, że "(...) nauczyciel z tego samego środowiska co uczniowie, misję swoją wypełni najlepiej".<sup>23</sup> Łączyła się z tym wizja nauczyciela, której dopracowały się obydwie stronnictwa. Piastowcy precyzowali ją przy okazji omawiania innych problemów oświatowych, stąd była fragmentaryczna i bardzo ogólnikowo sformułowana. Nauczyciel, postulowano, powinien być w miarę możliwości najlepiej przygotowany do zawodu, żądano od niego, aby odznaczał się głębokim patriotyzmem, udzielał się w pracach społecznych na rzecz wsi, a przede wszystkim, żeby posiadał na wskroś pedagogiczne predyspozycje.<sup>24</sup> Wymagano od nauczyciela wiedzy praktycznej, a rozumiano ją jako tę, którą dziecko chłopca będzie mogło wykorzystywać w życiu tzn. wiadomości o pracach polowych oraz domowych, charakterystycznych dla wsi.<sup>25</sup>

Znacznie dalej, w swej wizji nauczyciela poszło PSL "Wyzwolenie", którego koncepcja była bardziej zwarta i dokładniejsza. "Nauczyciel na wsi, powinien być: pracownikiem społecznym, obywatelem wzorowym, działaczem świadomym swego celu, o wysokich kwalifikacjach ogólnych i pedagogicznych. Powinien wstępować do zawodu wyłącznie z umiłowania. Praca nauczyciela jest pracą wychowawczą i kształcącą, a więc twórczą. Nauczyciel musi kierować się własnym sumieniem i być samodzielnym. Nie może być i nie chce być ślepym wykonawcą woli swych zwierzchników. Jego pozycja w społeczeństwie powinna być równa tej jaką zajmują ksiądz, sędzia czy lekarz."<sup>26</sup>

Wizja roli, zadań i metod pracy nauczyciela, jaką preferowali działacze "Wyzwolenia" znalazła wyraz w Uniwersytetach Ludowych. Stronnictwo zakładało samodzielnie oraz popierało finansowo bądź propagandowo te, które powstały z inicjatywy innych organizacji lewicowych.

Ojczyzną tych placówek oświatowo-wychowawczych była Dania, a twórcą ich koncepcji jako uczelni mających zapewnić przede wszystkim ogólny rozwój, pobudzać do refleksji, do samokształcenia, ułatwiać zdobywanie własnego światopoglądu - Mikołaj Grundtvig.<sup>27</sup> Przeniesienia na polski grunt idei niesionej przez duńskie uniwersytety ludowe dokonali oświatowcy, wywodzący się ze Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej i Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Jak wynika z powyższego, w procesie

adaptacji nowej myśli dydaktyczno-wychowawczej nie miały swój udział wniosło PSL "Wyzwolenie" przez wcześniej wspomniane wpływy jakie miało w ZNSP.

Nauczyciel w systemie dydaktyczno-wychowawczym uniwersytetów ludowych odgrywał ogromną rolę. Potrzebny był taki, który był głęboko zainteresowany rozwojem społecznym, politycznym i kulturalnym wsi oraz mający do tego odpowiednie przygotowanie. Konferencja w sprawie uniwersytetów ludowych uznawała, że nauczyciel powinien sam pochodzić ze wsi.<sup>28</sup> Jednak nie dla wszystkich organizacji był to wystarczający warunek. Ugrupowania o tendencjach skrajnie radykalnych np. "Wici" wymagały, aby wychowawca był ideowo i politycznie związany z warstwą chłopską, bądź z klasą robotniczą. Podobne stanowisko prezentowało "Wyzwolenie", natomiast Piastowcy nie podnosili tej kwestii, ponieważ nie byli bezpośrednimi organizatorami uniwersytetów ludowych.

Od nauczycieli uniwersytetów ludowych nie wymagano formalnych kwalifikacji pedagogicznych (np. dyplomu ukończenia Wyższych Kursów Nauczycielskich), ale koniecznym było przygotowanie merytoryczne z jednej lub kilku dziedzin (np. historii, geografii itp).

Przed nauczycielem stawiano jasno sprecyzowane cele: miał kształtować charakter zarówno przez "dawanie" wiedzy jak i swoją osobowość. Nauczyciel musiał umieć pobudzać w słuchaczach procesy duchowe, zmierzające do tworzenia własnego poglądu na świat.<sup>29</sup>

Praca dydaktyczna nauczyciela, to realizacja programu nakreślonego ramowo, a program szczegółowy i metody jego realizacji zależały od wycucia dydaktycznego oraz od aktywnych potrzeb słuchaczy i ogólnospołecznych. Takie ujęcie roli nauczyciela, pozwoliło na precyzowanie następujących opinii uczestników:

"(...) Tu nie było pustych formułek. Wiedza, którą bierzemy jest taka, jaką może dać życie. Kiedy omawiamy zagadnienia dotyczące pracy, to rozważanie swe opieramy na doświadczeniach, zdobytych pracą na wsi nieraz wśród trudów i gorzkich zawodów (...)."<sup>30</sup>

Na kursach trwających od czterech do sześciu miesięcy, uczniowie korzystali z praktycznych wskazówek dotyczących kultury osobistej, form właściwego zachowania się, właściwego wypowiadania się. Przykładem dla nich było grono pedagogiczne.<sup>31</sup> Od nauczyciela wymagano poważnego traktowania każdego uczestnika kursu, bez względu na to jaki poziom reprezentował. (Było to istotnym zastrzeżeniem, ponieważ przyjmowano osoby, z ukończonymi czterema klasami szkoły powszechnej, a i to nie zawsze było przestrzegane - trafiali samoucy, nie posiadający żadnego cenzusu. Występowała również rozpiętość wieku - mężczyźni od 18 do 30 lat, kobiety od 18 do 27 lat).



Kadra pedagogiczna zatrudniona w uniwersytetach poddawana była ostrej weryfikacji, według kryteriów wyżej przytoczonych.<sup>32</sup> Na uwagę zasługuje fakt, że metody pracy stosowane w tych placówkach pedagogicznych przenikały do innych, kształcących młodzież wiejską, np. do szkół rolniczych i spółdzielczych.<sup>33</sup>

Zgodnie z postulatami prezentowanymi wcześniej, stronnictwa ludowe miały dla wsi propozycje praktycznych rozwiązań, dotyczących podniesienia poziomu kulturalnego i intelektualnego jej mieszkańców. Brały również udział w organizowaniu Teatrów Ludowych.<sup>34</sup>

Ważnym ośrodkiem postępowej myśli oświatowej stał się Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica, założony z inicjatywy członków "Wyzwolenia" - J. Dziubińskiej, I. Kosmowskiej, H. Radlińskiej oraz innych wybitnych działaczy. Jego podstawowe zadanie to koordynacja prac społeczno-oświatowych oraz kształcenie pracowników oświaty pozaszkolnej.<sup>35</sup> W ten sposób organizacja PSL "Wyzwolenie" mogła wpłynąć bezpośrednio na kształtowanie sylwetki nauczyciela.

Innym osiągnięciem, a jednocześnie wywiązaniem się z realizacji założonego programu przez "Wyzwolenie", był współudział w organizowaniu i zakładaniu szkół zawodowych. Program tych placówek został oparty na osiągnięciach zaraniarskich szkół rolniczych. Zarówno uchwała sejmowa, jak i projekt reformy programów szkolnych opracowane zostały przy współpracy Jadwigi Dziubińskiej.<sup>36</sup>

PSL "Wyzwolenie" poddawało również ostrej krytyce kwestie związane ze szkolnictwem wyższym, przytaczało liczby i fakty świadczące o katastrofalnej sytuacji uniwersytetów i kondycji nauki polskiej. "(...) Nasze uczelnie wyższe prowadzą tak nędzny żywot, że nieraz profesorowie muszą prywatnie zapewnić środki dydaktyczne do wykładów. Fundusz na naukę wynosi 0,5 % ogólnych wydatków państwowych (...)".<sup>37</sup> Dane te publikuje gazeta z wystąpienia w Senacie St. Kalinowskiego, który również stwierdził: "(...) Tylko naród mający własną naukę, a więc swoich własnych uczonych, wynalazców, swoje własne pracownie i zakłady naukowe, potrafi wśród innych narodów zająć godne stanowisko (...)".<sup>38</sup>

### 3. Stronnictwa ludowe wobec nauczania religii w szkołach

Istotną różnicę między ludowcami stanowiło podejście do religii w szkole oraz wpływu duchowieństwa na przebieg i realizację programu nauczania i wychowania. Piastowcy jako najbardziej chrześcijańskie z ugrupowań ludowych widziało religię jako przedmiot obowiązkowy w szkole, osoby duchowne-moralnymi kie-

rownikami. Takie podejście było wynikiem hołdowania tradycji narodowej, głębokiemu chrześcijaństwu. PSL "Piast" uznawało w duchowieństwie współpartnera w walce o oświatę ludu, zdając sobie sprawę z ogromnego wpływu duszpasterzy.<sup>39</sup>

Kategorycznie sprzeciwiało się temu PSL "Wyzwolenie", uznając, że szkoła powinna być bezwyznaniową. Działacze "Wyzwolenia" bronili młodzież, jak i nauczycieli przed władzą kościelną. Stanowisko takie argumentowali tym, że:

1) wystarczająco słaba jest polska szkoła na skutek przeszkód obiektywnych i subiektywnych, a dalsze podporządkowanie jej kolejnym władzom (odpowiadała już przed resortowymi i terytorialnymi), pogłębi ją całkowicie; 2) o programie nauczania i sposobach jego realizacji powinni decydować specjaliści - nauczyciele, a nie kler; 3) nauczyciel powinien być oceniany na podstawie osiągniętych efektów pedagogicznych przez władze resortowe oraz uczniów i ich rodziców;<sup>40</sup> 4) nauczycielom oraz młodzieży innych wyznań niż katolicyzm należy dać równe szanse kształcenia.<sup>41</sup>

Tak ostry sprzeciw "Wyzwolenia" dotyczący religii w szkołach nie świadczył o braku szacunku działaczy stronnictwa dla kościoła katolickiego. Wyznanie w czasie zaborów odróżniało Polaków od Rosjan i Niemców, odegrało istotną rolę w zachowaniu polskości. Przywódcy i działacze PSL "Wyzwolenia" uznawali przydatność zasad etyki chrześcijańskiej w wychowaniu człowieka, przeciwni jednak byli aktywizowaniu się kleru w życiu politycznym (szkoła m.in. była tego areną), demaskowali jego zachłanność finansowo-majątkową.<sup>42</sup>

"Wyzwolenie" wielokrotnie poruszało problem kościoła a oświata w czasie obrad Sejmu. Proponowało oddzielenie wyznań od oświaty (Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), kwestionowało wydatki państwa na obydwie sfery. Profesor Kalinowski w czerwcu 1928 roku przytoczył sumy, które preliminowano wyznaniom - 26 mln zł, a oświacie - 5 mln zł, Ostatnią kwotę określił "cyfrą karykaturalną", jednocześnie stwierdzając, że "trzeba 150 do 200 mln zł rocznie, ażeby w ciągu 20 lat podolać potrzebom budownictwa szkolnego." Wykazał, że wydatki na oświatę w innych krajach wielokrotnie przekraczają te, które są asygnowane w Polsce.<sup>43</sup>

Stronnictwa ludowe w czasie swojego istnienia, poruszały wiele problemów związanych z oświatą, jednak najwięcej uwagi poświęciły szkolnictwu powszechnemu, oświacie pozaszkolnej oraz nauczycielowi funkcjonującemu na tych poziomach. Ruch ludowy, nie zmierzający do głębokiego zreformowania istniejących stosunków politycznych i społecznych mógł ograniczyć się do skromniejszych wykładni, gdyż w dużym zakresie akceptował istniejący porządek. Chciał przez szczegółowe rysowanie wizji pozyskiwać zwolenników. Mała precyzja założeń

ideologicznych miała istotne znaczenie przy zawieraniu kompromisów politycznych, o ile te dawały lub mogły przyspieszyć zdobycie władzy. W takich momentach następowało spłylenie ideologii. Takie stanowisko reprezentowało PSL "Piast" od początków swojego istnienia.<sup>44</sup>

Wymogi życia parlamentarnego skłoniły również PSL "Wyzwolenie" do zwerifikowania swojego konsekwentnego stanowiska. "Całkowita realizacja programu jest możliwa tylko w sytuacji, gdy stronnictwo rozporządza większością parlamentarną. Natomiast, gdy jej nie ma, ciągła opozycja paraliżuje działalność Rządu i uniemożliwia twórczą pracę."<sup>45</sup>

Dopiero rządy silnej ręki, doprowadziły do zgodnej, kategorycznej opozycji ludowców, wynikiem czego powstało Stronnictwo Ludowe.

PSL "Wyzwolenie" przez stosunkowo częste podejmowanie problematyki oświatowej osiągnęło dwa cele: 1) zagrzewało do wytrwałości i walki o demokratyczny system oświatowo-wychowawczy; 2) przygotowało podstawy programu oświatowego zjednoczonego ruchu ludowego. Jakkolwiek program SL był bardziej stonowany, niż "Wyzwolenia" (np. nie przewidywał oddzielenia kościoła od państwa), to jednak postępowe nauczycielstwo miało w nowym stronnictwie silnego sojusznika w walce o oświatę i demokratyczny kierunek wychowania.<sup>46</sup>

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> S. Miłkowski: *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*. Warszawa 1939 s. 7
- <sup>2</sup> Z. Hemmerling: *Historiografia ruchu ludowego w Polsce Ludowej*. "RDRL" 1975, nr 11  
J.R. Szaflik: *Stan i potrzeby badawcze w zakresie dziejów polskiego ruchu ludowego*. "Kwartalnik Historyczny" 1970, z. 3  
J. Bełcikowski: *Charakterystyki i programy stronnictw politycznych*. Warszawa 1923
- <sup>3</sup> F.W. Araszkiwicz: *Ideale wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa, 1978 s. 55
- <sup>4</sup> *Program Polskiego Stronnictwa Ludowego*. Warszawa, 1916 s. 6-7  
S. Lato: *Programy stronnictw ludowych*. Warszawa 1969 s. 35-39
- <sup>5</sup> T. Szczuchura: *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1919-1931*. Warszawa 1957  
K. Klimek: *Wspomnienia weteranów ruchu ludowego*. Warszawa 1968 s. 9-12
- <sup>6</sup> B. Ługowski, F.W. Araszkiwicz: *Postępowa myśl oświatowa w Polsce w latach 1918-1939*. Warszawa 1972 s. 15  
F.W. Araszkiwicz: *Znaczenie Programu Oświatowego K. Praussa*. "Przegląd Historyczno-Oświatowy" 1968, nr 4
- <sup>7</sup> *Ss. z 22 II 1919 s. 111*
- <sup>8</sup> *Tamże*. *Przemawia W. Witos: Deklaracja Klubu PSL "Piast"*
- <sup>9</sup> St. Jaworski: *Pamiętnik chłopca*. Rękopis w Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego NK ZSL
- <sup>10</sup> W. Jędrzejewski: *Pamiętnik wiejskiego nauczyciela*. Rękopis w Archiwum ZHRL NK ZSL

- 11 F. Szafarski: Przygotowanie zawodowe nauczycieli w czasach II Rzeczypospolitej w świetle ustaw, dekretów oraz aktów normatywnych Ministerstwa WRiOP. Wrocław 1980 s. 5-39 "Wyzwolenie" z 18.I.1920, nr 3
- 12 Ss. z 10.IV.1919, nr 29
- 13 K. Trzebiatowski: Szkolnictwo powszechne w latach 1918-1939. Wrocław 1970 s. 55
- 14 Ss. z 10.IV.1919, nr 29
- 15 Ss. z 26.VII.1920, nr 162
- 16 W sprawie nauczycieli wniosek do Sejmu. "Wyzwolenie" z 2 XI 1919, nr 44
- 17 "Wyzwolenie" z 30 VI 1918 nr 26
- 18 "Wyzwolenie" z 30 VI 1918, nr 26
- 19 "Wyzwolenie" z 18 I 1920, nr 3
- 20 K. Trzebiatowski: Szkolnictwo... s. 191
- 21 Ss. z 28 I 1927, nr 314
- 22 B. Ługowski, F.W. Araszkiewicz: Postępowa..., s. 27
- 23 "Wyzwolenie" z 28 IX 1924, nr 39 "Piast" z 23 V 1920, nr 21. "Piast" z 3 IV 1922, nr 22
- 24 "Piast" z 4 III 1923, nr 9
- 25 "Piast" z 15 II 1920, nr 7
- S. Lato; W. Stankiewicz: Programy... s. 242-250
- 26 "Wyzwolenie" z 12 VI 1921, nr 24
- S. Lato, W. Stankiewicz: Programy..., s. 186
- 27 M. Biernacka: Oświata w rozwoju kulturowym Polskiej wsi. Wrocław 1984 s. 81
- 28 Wiejskie Uniwersytety Ludowe w Polsce. Biuletyn Konferencji Oświatowej, poświęcony sprawie uniwersytetowych regulaminów. Łowicz 7-9 1937, Warszawa 1938 s. 46
- 29 Wiejskie..., Krzemieniec 6-8 X 1938. Warszawa 1939 s. 23
- 30 Tamże
- 31 "Wyzwolenie" z 5 IX 1924, nr 40
- 32 J. Solarz i jego uniwersytet ludowy 1924-1939. Wybór i opracow. F. Popławski, S. Dyksiński, Warszawa 1965 s. 79
- 33 J. Chałasiński: Społeczeństwo i wychowanie. Warszawa 1948 s. 275
- 34 B. Nycz: Instytut Teatrów Ludowych 1929-1932. "Przegląd Historyczno-Oświatowy" z 1967, nr 2. Źródła i nurty polskiego teatru ludowego. Opracował i wstępem opatrzył A. Olcha, Warszawa 1963
- 35 M. Malinowski: Z moich wspomnień o Helenie Redlińskiej i Irenie Kosmowskiej. Maszynopis. Warszawa 1978, w AHR NK ZSL
- 36 S. Iglot: Zarys rozwoju Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Albigowej (1896-1958). Przemysł 1958 s. 17
- 37 "Wyzwolenie" z 17 VIII 1924, nr 33
- 38 Tamże
- 39 S. Biały: Rząd parlamentarny i jego program. "Piast" z 15 IV 1923, nr 25
- W. Witos: Kilka uwag o rządzie większości polskiej z 1923 r. Warszawa 1925
- A. Łuczak: Społeczeństwo i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej. Warszawa 1982 s. 168
- J. Szaflik: Polskie Stronnictwo Ludowe "Piast" 1926-1931. Warszawa 1970 s. 214
- 40 Rezolucja Kongresu ZSL "Wyzwolenie" z dn. 21-22 marca 1926 r. Sprawy oświatowe referował Senator S. Kalinowski. "Biuletyn Polityczny" 1926, nr 1, s. 139
- 41 J. Jachymek: Myśl polityczna PSL "Wyzwolenie" 1918-1931. Lublin 1983 s. 166
- 42 Tamże, s. 168
- 43 Ss. z 2 VI 1928, nr 15

<sup>44</sup> J. Szaflik: *Polskie...* . s. 286

<sup>45</sup> "Wyzwolenie" z 19 VII 1924, nr 30

<sup>46</sup> Program, statut organizacyjny, władze stronnictwa. Wskazówki organizacyjne. Warszawa 1931  
s. 10-15